

cc W.

1412/52

Memorjat
Ksawerego Ordowskiego
w sprawie
Ukrainy

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

42

32

1412/52

Od chwili upadku cesarstwa Rosyjskiego i Marcowej rewolucji, anarchja stale wzrastała na Ukrainie. Początek jej dały trzeci /17 listopada 1917 r/ i czwarty uniwersał bolszewicko-ukraińskiego rządu w Kijowie. Uniwersały te kasowały własność prywatną. Odtąd nieszczęśliwy kraj był oddany na pastwę krwawej i stale wzrastającej anarchji, z wyjątkiem krótkich rządów Hetmana. Dziś widzimy: z jednej strony ruinę kompletną wszelkich owoców cywilizacji, urzędzeń gospodarczych i mieszkań (o ile nie są własnością włościan) z drugiej strony olbrzymi urodzaj, który się zawdzięcza wydajności gleby, a także zabiegom mniejszości wywłaszczonej i obecnie prześladowanej, która wykorzystując chwilowe kilkomiesięczne uspokojenie 1918r. zdołała porobić odpowiednie posiewy. Zachodzi poważne niebezpieczeństwo, że cały tegoroczny urodzaj dostanie się w ręce bolszewików; ze - względu na niemożność dokonania zasiewów nie można będzie liczyć na zbiory w roku przyszłym, a wskutek tego ekonomika światowa straci tę wielką ilość zboża, na którą od wieków z tych obszarów liczyć mogła. O ile te bogactwa zostaną zatracone i o ile pozbawimy ich Europę narażamy tę część świata w roku przyszłym tem samem na klęskę głodu i niedoli.

Azaliż leży w interesie Ententy pozostawiać owoc swoich wysiłków - zmartwychwstałą

Polskę, w bezpośrednim sąsiedztwie z krajem o tak smutnym stanie ? Polska naraża się na przeszczenie zarazka anarchji, urągającej wszelkim zasadom ładu, porządku i etyki, a stan taki jest nie do zniesienia pod boki państwa sprzymierzonego. Niebezpieczeństwo to zagraża nie tylko samej Polsce, ale i nowemu gmachowi Europy, zrodzonemu w potokach krwi i łez, dzięki zwyciężkiej Koalicji.

ŚRODKI ZARADCZE.

Cóż więc uczynić należy, aby zaradzić temu stanowi rzeczy oraz odeprzeć grożące ciosy. Były by trzy sposoby ustalenia porządku na Ukrainie:

1.) Pozostawić Rosję własnym siłom. Wypadki świadczą, że Rosja sama, a raczej jej antybolszewickie elementa nie są na siłach wprowadzić ład na całym obszarze byłego cesarstwa; co się zaś tyczy Ukrainy, mało jest prawdopodobieństwa, by tak prędko mogły się tam pojawić owe rosyjskie siły.

2.) Drugie rozwiązanie polegałoby na wysłaniu do Rosji silnych kontyngentów wojskowych zachodnich państw sprzymierzonych. To rozwiązanie było poważnie brane pod rozwagę i zostało nawet po części w czyn wprowadzone, lecz plan ten zdaje się zostać już zarzuconym. Nie mówmy więc o nim.

3.) Trzecie rozwiązanie polegałoby na powierzeniu mandatu wprowadzenia ładu na Ukrainie sąsiedniej Polsce, najbardziej zainteresowanej w uspokojeniu tego kraju. Mamy jednak słuszne powody do przypuszczenia, że mandat ten mógł by być danym Polsce z takimi zastrzeżeniami i warunkami oraz z tak wielkim opóźnieniem, że państwo to nie bę-

dzie mogło wywiązać się z tak trudnego zadania ku zadowoleniu swemu i obcych. Autor tych słów, jako polak, nie może przeto życzyć Polsce, aby ją wyłącznie obarczono tą ciężką i odpowiedzialną pracą. Jeżeli jednak Ententa zwlekać będzie dłużej z decyzją co do wyboru linii politycznej i środków do przeprowadzenia swoich planów na Ukrainie, zachodzi poważna obawa, że Berlin ubiegnie ją wówczas w tej robocie. Skłonni jesteśmy przepuszczać, że robota ta tam się już rozpoczęła i to nie bez szans powodzenia.

Przeto: Caveant Consules.

Celem naszym jest wynalezienie sposobu wyrwania tego kraju z anarchji i położenia kresu stanowi rzeczy, zagrażającemu politycznie i ekonomicznie Europie.

Koncepcja, która mamy zaszczyt przedstawić polega na następujących głównych zasadach:

1. Utworzenie w najkrótszym czasie (za inicjatywą Rządu Polskiego) - Komitetu Międzysojuszniczego z siedzibą w Warszawie, w skład którego we- szliby wybitni fachowcy w kwestjach prawno-administracyjnych. Zadaniem Komitetu byłoby kierowanie stopniową okupacją, urządzaniem i zaprowadzaniem administracji w obrębie trzech prowincji wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, ewentualnie również Ekaterynosławszczyzny i Chersońszczyzny z Odesą. Przy obu tych ewentualnościach jednak granica - wschodnia wedle nas w żadnym razie nie powinna przekraczać Dniepru. Zachodnia granica od strony Polski biegłaby wzdłuż polskiej linii strategicznej o ile ta granica nie byłaby inaczej określona przez porozumienie Ententy z Państwem Polskiem

Od strony zaś Rumunji wzdłuż granicy rumuńskiej. Jednem słowem Komitet ten nadawałby kierunek całej polityki w tych prowincjach.

2. Siły zbrojne potrzebne do ostatecznego zmożenia bolszewizmu w tym kraju dałyby w określonych ilościach kontyngentów Państwa sprzymierzone i zaprzyjaźnione, w tej liczbie i Rzeczypospolita Polska jako bezpośrednio granicząca i najbardziej zainteresowana, dalej Rumunja, a nawet i Rosja antybolszewicka, oraz siły ukraińskie o ile by się poddały ogólnemu dowództwu i dały odpowiednie gwarancje posłuszeństwa.

Sądzimy, że do osiągnięcia tego celu 100.000 armja aż nadto by wystarczyła tem bardziej, że na miejscu znalazły by się liczne elementy, które z radością dały by się zaciągnąć w szeregi wyzwalających kraj z ostatecznej anarchji.

Komitet musiałby po wojskowej okupacji kraju przystąpić niezwłocznie do tworzenia przez odpowiednie czynniki wojskowe milicji i żandarmerji, któreby złożone z elementów cudzoziemskich i miejscowych zastąpiły kontyngenta wojskowe ościennych państw i pozwoliły na ich stopniowe wycofanie po za swoje linje graniczne, względnie strategiczne.

3. W miarę okupywania kraju, Komitet zaprowadzać będzie administrację miejscową, na czele której na cały kraj stanąłby Komisarz Generalny mianowany przez Komitet w porozumieniu z Naczelnikiem Państwa Polskiego. Komisarz Generalny byłby odpowiedzialny za swą działalność wobec Komitetu.

4. Komisarz Generalny rządziłby krajem przy współudziale Komisarzy, stojących na czele poszcze-



gólnych wydziałów i mianowanych przez Komitet. Przy wyborze i назначeniu komisarzy wydziałowych miałyby głos doradczy Komisarz Generalny. Poszczególne wydziały te byłyby następujące:

- a.) administracyjno-policyjny,
- b.) finansowy,
- c.) sądowy,
- d.) zdrowia publicznego i opieki społecznej,
- e.) dróg i komunikacji,
- f.) poczt i telegrafów,
- g.) wyznań i oświaty,
- h.) rolnictwa i urzędzeń agrarnych,
- i.) aprowizacji,
- j.) handlu i przemysłu.

Na powyższych Komisarzy byłoby wskazaniem powoływać osoby pochodzące z tych państw, w których analogiczne wydziały wykazały największą - sprawność w minionej wojnie.

Naszem zdaniem należałoby powierzyć funkcje Komisarza finansów anglikowi lub amerykańnikowi, handlu i przemysłu francuzowi, wobec kapitałów francuskich zaangażowanych od początków przemysłu cukrowniczego w tym kraju, Zdrowia publicznego francuzowi lub amerykańnikowi; aprowizacji wspólnym pracownikom znakomitego Hoovera; wyznań i oświaty komisarzowi włoskiemu, któryby miał jako pomocników polaka, rosjanina, ukraińca i żyda, przedstawicieli czterech głównych narodowości. Byłoby pożądanem powierzyć sądownictwo Komisarzowi polakowi lub rosjaninowi, który poprzednio pracował w tej dziedzinie w kraju i znał jego prawa i zwyczaje. Sprawy administracyjno-policyjne należa-

łoby oddać polakowi, znającemu ten kraj gruntownie,
jako też i wydział rolnictwa, w którym to dziale
polacy najwyżej w tym kraju fachowo stoją.

Dobór dalszych urzędników należy uskutecz-
niać przede wszystkim z pośród miejscowych miesz-
kańców, odpowiednio wykwalifikowanych, a w drugim
rzędzie z pośród osób, które poprzednio w tym kra-
ju pracowały i służyły i to bez różnicy wiary i
pochodzenia.

5. Komitet i Komisarz Generalny zarządzają
krajem w imieniu wysokich państw sprzymierzonych
i zaprzyjaźnionych, aż do chwili wejścia w życie
Ligi Narodów.

6. Wyroki sądowe byłyby ferowane w imieniu
tychże Mocarstw, aż do chwili powstania Ligi Naro-
dów. Sądownictwo odbywałoby się w językach pol-
skim, ukraińskim i rosyjskim, stosując kodeksa praw-
ne, obowiązujące przed wybuchem wojny. Kodeksa te
mogłyby ulegć modyfikacji lub zmianie na skutek
odpowiedniego wniosku Komitetu i orzeczenia Mo-
carstw lub Ligi Narodów.

7. Komitet miałby przystąpić do wypracowa-
nia projektu reformy agrarnej umożliwiającej jak-
najszerszym kołom ludności rolniczej nabycia zie-
mi na własność. Reforma ta weszła by w życie po
sankcjonowaniu jej przyz Wysokie sprzymierzone
i zaprzyjaźnione Mocarstwa, względnie przez Ligę
Narodów.

8. Bank emisyjny należałoby stworzyć w celu
podniesienia rolnictwa, przemysłu i handlu, a dru-
gi w celu pośredniczenia w likwidacji większej
własności ziemskiej i ułatwiania parcelacji.

9. Po 10 lub 15-letnim okresie pacyfikacyj-

nym i organizacyjnym będzie ostateczna forma państwowa tych dzielnic określona przez Ligę Narodów, która by w sposób, jaki by wówczas uznała za najbardziej odpowiedni, dała możliwość wypowiedzenia się przedstawicielstwu miejscowej ludności, wybranemu na zasadach demokratycznych.

Koncepcja, którą mamy zaszczyt niniejszem przedstawić, nie przesądza bynajmniej przyszłości politycznej tego kraju, ani przynależności jego do tego lub owego zainteresowanego Mocarstwa, ale za to zapewnia tym trzem prowincjom stopniowe uzdrowienie i ochrania Europę przed nieobliczalnymi skutkami przedłużającej się, zatrważającej anarchji.

Alianci zaś mieliby w tej dziedzinie gwarancję dla swych interesów i dla licznych miliardów winnych przez Rosję tak państwom jak i prywatnym właścicielom przeróżnych "emprunts - Russes".

1/X 1919 r.

M.B.

Henryk Orłowicz

NACZELNE DOWODZISTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 1412/1920 dnia 5/X 1919 r.
1 załącz. Wydział.



1412/52

DODATEK DO PROJEKTU, TYCZĄCEGO SIĘ AKCJI
SPRZYMIERZONYCH NA UKRAINIE.

Z koncepcji tej Polska osiągnąć może korzyści natury politycznej i ekonomicznej, natychmiastowe i późniejsze.

Polska zabezpieczy sobie ze strony swych sojuszników po -
ważną pomoc materjalną i moralną i finansową w swej walce z
bolszewizmem i anarchią.

Polska uniknie niepożądanego konfliktu z Rosją, możliwego
w razie prowadzenia na własną rękę polityki ukraińskiej. Kon-
flikt zbrojny z Rosją może doprowadzić do natychmiastowego so-
juszu jej z Niemcami a w razie podobnej konflagracji czyż Pol-
ska mogłaby napewno liczyć na sympatję i pomoc, długoletnią wpj-
ną znękaney Frahcji, i wogóle dzisiejszych sojuszników ?
Pozwalamy sobie pod tym względem pewne wątpliwości.

Ujednostajnienie polityki względem tego kraju nie
będzie obarczało odpowiedzialnością tylko jedną Polskę. Roz -
strzygnięcie drażliwych zagadnień rosyjsko-ukraińskich będzie
odwleczone, a czasem decyzja w tych sprawach i odpowiedzialność
za nią nie do niej tylko, ale do Ligi narodów należeć będzie.

Łatwiej będzie Polsce uzyskać granicę wschodnią, odpowie-
dną do swych życzeń i potrzeb, mając do czynienia z sąsiadem
znajdującym się pod kuratelą w stanie pacyfikacji/organiza -
cji, aniżeli z Rosją i jej aspiracjami. Ten sąsiedni twór zneu-
tralizowany na przeciąg lat 10 do 15 zapewni Polsce więcej
bezpieczeństwa, aniżeli niezawisła Ukraina lub odnowiona Rosja,
tembardziej, że ta Polska, biorąc udział w Komitecie Międzyso-
juszniczym, będzie powołana do wypowiedania się w sprawach tych
stosunków.

Za swój współudział w tej akcji pacyfikacji i urzędze-
nia kraju Polska będzie mogła łatwo otrzymać pewne sprosto -
wanie granic na swoją korzyść. W razie gdyby te okolice o

charakterze wybitnie mieszanym nie miały tworzyć " samoistnej " Ukrainy, ale gdyby z woli Ligi narodów, gwarantującej im ich odrębność, miały pewnego dnia zostać częścią jedyne go wielkiego Państwa Rosyjskiego centralistycznego lub sfederowanego to Polska będzie mogła na tych samych warunkach otrzymać część zachodnią kraju o przewadze kulturalnej i ekonomicznej polskiej.

Bierne stanowisko Polski wobec wypadków rozgrywających się na Ukrainie pozbawiają wszelkiego głosu w chwili gdy sprawy te będą decydowane przez innych. A ponadto Polska będzie musiała w ten czy inny sposób zapłacić za oddaną sobie usługę przez pacyfikację bez jej udziału Ukrainy wobec tego, że ta pacyfikacja jest dla niej rzeczą największej wagi.

Ponadto grozi Polsce w razie powstrzymania się od wszelkiej działalności w tych krajach utratą narodowego bogactwa, które w razie wspólnej akcji Ententy i Polski na Ukrainie mogło by być w części wycofane i zużyte w Polsce samej na wykupienie z rąk niemieckich ziemi polskiej na Szlązku, w Poznańskim i Prusach i oraz na rozwój przemysłu i handlu do powiększenia warsztatów pracy, a zarazem do wzmocnienia współzawodnictwa polskiego w walce z obcym kapitałem.

Natychmiastowe korzyści ekonomiczne, wypływające z okupacji Ukrainy polegają ^{na} zażegnaniu niebezpieczeństwa głodu przez możliwość nabycia na dogodnych warunkach obfitego urodzaju, który w przeciwnym razie albo przepadnie, albo wzmocni środki bolszewickie. - Na podstawie statystyki wynosiła nadwyżka urodzajów z 1916 roku, nabyta przez " Chleb - armję w jednej tylko guberni Podolskiej na zasadzie posiadanych przez nas danych 16000000 pudów, co pomnożone przez 2,5 dla tych trzech guberni 40000000 pudów. mnożnik 2,5 przyjęliśmy z tego powodu, że gubernia Kijowska produkuje więcej, zaś gubernia Wołyńska mniej od guberni Podolskiej.

Przyjmując te same cyfry, mimo iż urodzaj tegoroczny zdaje się znacznie przewyższać urodzaj z 1916 roku, dalej odliczając na koszt zbiorów dla ludności miejscowej jedną piątą część, przepuszczamy, że się bardzo nie omylimy, jeśli określimy ilość mpżli-

wego do otrzymania z tych guberni Ukrainy zboża na 400.000 tonn, wyprodukowanego wyłącznie przez wielką i średnią własność.-

Ze względu na konieczność należytego wyżywienia miejscowej ludności, nie można zupełnie liczyć na zbiory z gruntów włościańskich.-

Nabyć będzie można zboże za marki względnie za asygnaty, a od włościan można będzie uzyskać w drodze zamiany na artykuły koniecznej potrzeby jak nafta, odzież, sól, żelazo, zapalki e.t.c.

Można sobie łatwo wyobrazić jakie trudności i wysokie koszty nastąpią w nabyciu zboża z Argentyny i Stanów Zjednoczonych, gdy się zważy, że wartość dolara dochodziła do 40 marek, a funta angielskiego do 135 marek, którymi przyjdzie się płacić za zboże i przewóz.

Czy cyfry te nie mówią same za siebie Polski handel i przemysł podczas trwania okupacji znajdą w tych prowincjach cenne rynki i dobre stosunki z Rosją, ~~nie~~ nie podrażnione natychmiastowym rozstrzygnięciem granicy ukraińskiej, mogą ją nadzwyczajnie rozszerzyć.

Powyższe rozważania mają na celu poparcie współdziałania Polski z Ententą w sprawie okupacji, pacyfikacji i urządzenia tej części Ukrainy prawobrzeżnej za pomocą Międzysojuszniego Komitetu w Warszawie.

1. IX 1919.

Henryk Osłowski